GAZETA KRAKOWSKA

No. 21.

W Niedzielę Dnia 13. Marca 1803.

Z Wiednia d. 5. Marca.

Po dwa razy iuż odbyty z wielkim oklaskiem karuzel, został ieszcze d. 3. t. m. z następuiącego powodu powtorzony. Z początku był karuzel iedynie dla zabawy przeznaczony; ale gdy na pierwsze dwie reprezentacye wielu nie mogło dostać biletów, doradziła zatem tuteysza ślachta, aby oznaczyć cenę biletow, i zebrane za nie pieniądze wraz z składkami samychże kawalerow obrocić na użytek tuteyszego ubostwa. Zaledwie ta ślachetna myśl udzieloną została J. C. K. Mości, który zwykł zawsze dobre czyny wspierać, oznaymił natychmiast w własnoręcznym bilecie ministrowi stanu i konferencyynemu, hrabi Trautmannsdorf, swoie z tego powodu ukontentowanie i dołączył do tego znaczną składkę. Dobroczynne zawsze Wiedeńskie publikum przyłożyło się niemniey do tego chwalebnego zamiaru; mało co kto płacił podług oznaczoney ceny bilety, ale dawał za nie po trzy i cztery razy tyle, a nawet po 100, 200 ryńskich, tak iż wydane 17 do 18,000 biletow nie byłyby uczyniły iak 5 do 6000 ryń. a cały dochod przyniosł 17,452 ryń. Poźniey przybyło ieszcze 1270 ryń. Te pieniądze zostały po rożnych parafiiach rozdane dla podzielenia pomiędzy ubogich, wyiąwszy 2500 ryń. ktore oddano woyskowemu urzędowi.

Tuteysza gazeta przywodzi szczegóły poczynionych szkod przez burzą na d. 11 i 12 Stycznia r. b. w Tryeście zaszłą, i dowodzi, iż te szkody przez obce gazety za nadto były przesadzone, gdyż podług obrachunku na d. 12 Lutego przez assekuracyyne towarzystwo nie wynoszą 400,000 ryń. ze wszystkiem.

Z Salzburga d. 17. Lutego.

Onegday przybył tu baron Crumpipen C. K. nadzwyczayny poseł i pełnomocny minister w Szwaycaryi, iako też umocowany kommissarz do obięcia na rzecz W. Xięcia Toskańskiego Salzburga, Passawy, Eichstadt i Berchtolsgaden. Jeden oddział batalionu Heina czekał w paradzie z muzyką i rozwiniętą chorągwią na iego przybycie przed iego pałacem. Dziś oznaymiono 2 patenta: przez pierwszy teraźnieyszy nasz arcybiskup uwolnia nas od przysięgi wierności, a przez drugi dostaiemy się pod panowanie W. Xcia Toskańskiego, z którego powodu dzień dzisieyszy był dla nas dniem radosnym, że nakoniec dostaliśmy się pod Xcia, którego Floreńczykowie ze łzami żałuią. Dziś w wieczor iest z

tego powodu cały teatr illuminowany i graią sztukę: *Salzburga wiek złoty.*

Ostatniego patentu iest następuiąca osnowa. " My Ferdynand z Łaski Bożey Krolewicz Węgierski i Czeski, Arcy Xżę Austryacki, Xżę Salzburski, Passawski, Eichstadtu i Bertholsgaden. Ponieważ podobało się Opatrzności oddadź nam i naszem sukcessorom na własność i pod rząd Xstwa Salzburskie, Eichstadtu i Bertholsgaden i iednę część biskupstwa Passawskiego, stosownie do Lunewilskiego traktatu i wyroku Deputacyi Rzeszy, zatem postanowiliśmy w imieniu naszym i naszych sukcessorow obiąć te państwa z wszystkiemi przyległościami iakiegokolwiek nazwiska one bydź mogą, i na ten koniec mianowaliśmy barona Henryka de Crumpipen, kommandora orderu S. Szczepana, J. C. K. Mci nadzwyczaynego posła i pełnomocnego ministra, naszym pełnomocnym kommissarzem i daiemy mu zlecenie obięcia w imieniu naszym Xięstw Salzburskiego, Berchtolsgadenu i części nam przypadłey Xięstwa Passawskiego, i odebrania zwyczayney przysięgi wierności i posłuszeństwa. Od tego momentu wszystkie statuta, wolności i zwyczaie, ile tylko nieprzeciwią się naszym zamiarom, tymczasowo potwierdzamy, rownie iak urzędników przy ich urzędach i pensyach zostawuiemy. Z resztą nakazuiemy każdemu z naszych poddanych, ażeby naszemu pełnomocnemu kommissarzowi był posłuszny, i rozkazy w imieniu naszym wydane ściśle zachował, chcąc uniknąć przepisaney kary. Przy tem daiemy wszystkim naszym poddanym oycowskie błogosławieństwo i łaskę. Dan w Wiedniu dnia 11 Lutego 1803.

Ferdynand.

Fryder. Marg. Manfredyni.

Z Paryża d. 18. Lutego.

Onegday ob. Garnerin wyiechał ztąd z swoią małżonką do Petersburga, gdzie będzie powietrzną podroż odbywał.

Municypalność orleańska wystawi sławney dziewicy Joannie d'Arc, która tego miasta imię nosi, nowy pomnik. Posąg iey z metalu będzie na marmurowym podnożku postawiony. Na 4 iego bokach będą w płaskorzeźbie 4 głownieysze epoki iey sławnego lubo krótkiego życia wyrażone. Pierwsza wystawiać będzie odebranie szpady od Karola VII. w Chinon na uratowanie Francyi; druga bitwę oswobodzaiącą Orlean; trzecia koronacyą Karola VII. w Reims, a czwarta stos, na którym Anglicy dziewicę orleańską, iako czarownicę spalili. Snycerz Gois, który wzór tego pomnika w Paryżu w roku przeszłym wystawił, uskuteczni go teraz. Pierwszy konsul na przesłanym sobie w tey mierze protokule municypalności orleańskiey dopisał na boku: " Ob. Crignon Desormaux, prezydentowi Orleanu ma bydź odpisane, iż to postanowienie bardzo mi iest miłe. Sławna Joanna d'Arc okazała, iż francuzki geniusz wszelkie cuda może zdziałać, skoro tylko widzi niepodległość swego narodu w niebezpieczeństwie. Poki tylko narod francuzki był zgodny nigdy pokonanym bydź niemogł; lecz chytrzy nasi sąsiedzi lepiey rzeczy biorąc, nadużywali naszey otwartości i charakteru, rzucali zawsze pomiędzy nas owe zawiązki niezgody, które wszystkie nieszczęścia i nędzę owych czasow zrodziły.

Podp: *Bonaparte.* ,,

Koszta tego pomnika, które do 48,000 wynoszą, będą przez subskrypcye zastąpione, do których każdy Francuz należeć może. Będzie oraz wybity medal dla samych tylko subskrybentów, który z iedney strony wyobrażać będzie twarz pierwszego konsula, z drugiey wspomniony pomnik. Dawnieyszy

pomnik Joanny d'Arc w Orleanie został wcza sie rowolucyi zburzony.

W nocy na d. 11 t. m. spalił się teatr w Bordeaux. Machiny, dekoracye i inne suche rzeczy pomnożyły ogień. Pomoc iednak woyskowych mimo tęgiego zimna, tak była skuteczna, iż żaden sąsiedzki dom się nie zapalił.

Hiszpański okręt, Santo Christo, płynący z Wera Crux do Malagi zatopił się z całem ludem pod brzegami Gibraltaru. Ładunek iego bardzo był znaczny i assekurowany w Bordeaux 200,000 fran. Procz tego między 8 i 10 Stycznia tak wielki był wicher, iż do 30 okrętów w cieśninie gibraltarskiey zatonęło. W prywatnym liście z Cap-français donosza pod d. 15 Grudnia, że buntownicy uderzyli na oboz przy Croix des Bouquets; lecz zupełnie zbitemi zostali, i utracili 1500 ludzi, chorągwie i 2 armaty.

Drugi kommendant domu inwalidow, jenerał brygady Simon, nieprzyiął złożonych w złocie 2400 fr. przez ambassadora tunetańskiego dla inwalidow, ale mu ich odesłał z oświadczeniem: że charakter francuzki i zwyczay zaprowadzony w domu inwalidow nie pozwalaią przyiąć tego daru. Ambassador rozdał ich potem pomiędzy ubogich.

Wyszedł tu także kalendarzyk obżarstwa (*Almanach des Gourmands*) przez przyiaciela dobrych stołow, w którym oraz donosi, gdzie w Paryżu można dobrych potraw dostać.

Dnia 22. *Lutego.*

Wczoray w południe minister wewnętrzny poprzedzony od dwoch posłańcow stanu, i 4ch odźwiernych rządowych i pod zasłoną gwardyi konsularney udał się do sali ciała prawodawczego i zagaił posiedzenia długą przemową: Oto są iey niektore szczegóły: " Każde z waszych dawnieyszych posiedzeń było oznaczone przez madre wyroki oświeconego rządu. Od czasu ostatnich posiedzeń waszych, rząd udoskonalił Xięgę dobroczynnych ustaw zapomocą mądrych rad waszych, i gotuie ludowi nowe do szczęścia drogi, a dziś rozpoczęte posiedzenia staną się dla Rzpltey nową epoką szczęścia. Już znikły wielkie nieszczęścia, już mądre urządzenia nastały, obfitośc pieniędzy iuż krąży, dochody wystarczaiące, a regularne i pewne wypłaty uwalniaią skarb od niszczącego zależnictwa. Systema mądrey i ścisłey oszczędności pociągnęło za sobą zmnieyszenie podatkow, a przywrocenie marynarki, porznięcie wielkich kanałow ustanowienie izb 6 kupieckich i wszystkie śrzodki dochodow i zachęceń, których tylko wielkie zawiadownictwo użyć iest w stanie, dzielnie dopomogą do rozwiiania się przemysłu francuzkiego. Oby te zasady mogły wszędzie panować, że doświadczenie iest iedynem źrzodłem naszego prawodawstwa, i że ustawy niczem innem nie są iak tylko pisanym rozumem. Oby Xięga ustaw zaprowadzaiąc praw uskutecznienie, mogła utwierdzić wszystkie związki społeczeństwa, oby mogła połączyć prywatne interesa z publicznym, oby mogła stać się puklerzem dla wolności, wędzidłem dla rozwiezłości, oby nakoniec mogła zbliżaiąc się do obyczaiow, mieć na nie wpływ pożądany. „ Potem większością głosow zostali obrani ob. Delatta prezydentem, a oob. Geoffroy, Dubourg, Vaublanc, i Serwiez sekretarzami. — Daley oznaymiono o przybyciu 3 mowcow rządowych radzcow stanu Bigot, Preameneu, Dessoles i Segura Pierwszy mowił do prawodawcow w następuiącey treści! " Rok przeszły może bydź uważany za epokę w którey ostatnie ślady rewolucyynego rządu zupełnie zaginęły, i w którey lud francuzki zaczął na powrot używać wszystkich korzy

)2(

ści, które mu natura i przemysł przez tyle wiekow ziednały. Od tego roku można uważać za zniszczone wszystkie zawiązki wewnętrzney woyny daleko okropnieyszey nad zewnętrzną. W nadużyciach i przesądach, o które można rząd dawnieyszy obwinić, wylągła się rewolucya, a wściekłość rewolucyyna spłodziła ieszcze straśliwsze przesądy i nadużycia; potrzeba było czasu do potłumienia wyobrażen i fałszywych teoryy towarzyskiego związku, które dawały potuchę zdrożnościom, i dopiero teraz mogł rozum odzyskać swe berło, dopiero teraz mogła się wznieść wolność prawdziwa. Pod opieką tey wolności można było wziąć do udoskonalenia Xięgę ustaw. Zechcecie więc mądremi radami i gorliwością o pospolite dobro przyłożyć się do tego wielkiego dzieła. Wasze imiona zostaną umieszczone w poczcie dobroczyńcow oyczyzny. „ Przed końcem posiedzenia obrało ieszcze ciało prawodawcze 24 członki dla oświadczenia pierwszemu konsulowi swoich uczuciow.

Nowych poroźnień z Algierem ieszcze nie zagodzono, owszem tak daleko rzeczy zayśdź miały, iż podobno nowa wyprawa daleko mocneysza przeciw Algierowi wyydzie. Idzie tu szczególniey o haracz ochrzczony imieniem podarunku, któremu się poddadź niechce pierwszy konsul. Ten opor miał wzburzyć lud algierski, i będących tam Francuzow na niebezpieczeństwo wystawić.

W drugim wydziale instytutu narodowego podano proiekt względem nowych monet aby dał swoie zdanie, rownie iak i względem ich napisow. Podług wszelkiego podobieństwa będą one mieć na sobie popiersie Bonapartego.

Delfina Pani Staelowey ieszcze tu ma wiele wziętości. Pierwszy konsul niedawno na iednem wielkiem posiedzeniu u swoiey małżonki powiedział: " Pani Staelowa swoim romansem dopełniła pasma złego, które iey rod we Francyi rozszerzył. Jey pioro iest omamiaiące, a iey moralność ma na celu wyrugować cnotę z społeczności.

Od granic Szwaycarskich d. 24. Lutego.

Wyszedł przecież akt pośredniczy pierwszego konsula zawieraiący konstytucyą Szwaycarską. Oto są ważnieysze iego brzmienia:

Bonaparte pierwszy Konsul francuzkiey, a prezydent włoskiey Rzpltey do Szwaycarow. Helwecya stawszy się łupem wewnętrznych rozruchow i zupełnem rozprężeniem zagrożona, nie była w stanie nadadź sobie nową konstytucyą. Dawna przychylność Francyi ku temu szanownemu ludowi, którego nie dawno własnem ramieniem broniła, i przez negocyacye potęgę iego iakby własną swoią zagruntowała, interesa francuzkiey i włoskiey Rzpltey, które Szwaycaryą otaczaią, żądanie senatu i kantonow demokratycznych, życzenie w reście całego ludu Helwetow, włożyły na nas obowiązek, abyśmy ofiarowali nasze pośrednictwo pomiędzy partyami, które Helwecyą dzielą. Senatorowie Bartelemi, Röderer, Fouché, i Deumeunier otrzymali od nas zlecenie traktować i naradzać się z 56 deputowanymi senatu helweckiego, tudzież miast i dystryktow, którzy się teraz w Paryżu zgromadzili. Szło oto, czyli Szwaycarya iuż przez naturę na federalny rząd ukształcona, pod władzą głownego rządu może bydź innym sposobem, a nie gwałtem w kupie utrzymana; szło o ustalenie postaci rządu naystosownieyszey do życzeń każdego kantonu; szło o rozróżnienie, co nayszczególniey odpowiada wyobrażeniom, które sobie nowe kantony o wolności i szczęściu zrobiły; szło nakoniec o pogodzenie w dawnych kantonach

ustaw przez sam czas uświęconych a prawami, które ogołowi obywateli przywrocono: oto były przedmioty, które podzimną, a tem pilnieyszą rozwagę wziąc należało. Ważnośc i trudnośc onych kazały nam wybrac 10 członkow z 2ch partyy, którzy zostali mianowani przez nie, iako to d'Afry, Glutz, Jauch, Monod, Reinhard, Sprecher, Stapfer, Ustery, Watteville i Flur, a wypadki ich rozwag nad rożnemi proiektami od kantonowych deputacyy podanemi porownaliśmy z wypadkami rozwag zaszłych między tą deputacyą i kommissarzami stanu. Używszy wszelkich środkow ku poznaniu prawdziwego dobra intersu i życzeń Szwaycarow, postanawiamy iako pośrednik, nie maiąc nic innego na celu, iak tylko prawdziwe szczęście ludow &c.

Tu następuie 20 rozdziałow zamykaiących w sobie nowe urządzenia szczególnych kantonow. (Wiadomych iuż naszym Czytelnikom.) Pierwsze 19 rozdziałow są poświęcone konstytucyom 19 kantonow podług abecadłowego porządku, iako to Apenzel, Argowiia, Bazylea, Bern, Fryburg, Glarys, Gryzony, Lucerna, S. Gall Szafuza, Szwic, Soloturn, Tezyn, Turgowiia, Unterwalden, Ury, Waat, Zug, i Zurych. Oznaczone są dokładnie granice i rozległość każdego kantonu, stan polityczny obywateli, granice władz, dostoieństwa, obiory &c. Art. 20 ma rzecz o składzie federalnym 19 kantonow. Daley o 6 kantonach, które corocznie maią na przemiany składadź dyrektoryat Szwaycaryi: i tak na r. 1803 będzie Fryburg kantonem dyrektoryalnym, a Ludwik d'Afry Landmanem Szwaycaryi, i aż do zgromadzenia się powszechnego seymu nadzwyczayną władzą będzie upoważniony. W każdym kantonie będzie kommissya z 7 członkow, z których iednego pierwszy konsul iako pośrednik obiera, a 6 z 10 dawniey mianowanych deputowanych otrzymali zlecenie tymczasowo konstytucyą po kantonach zaprowadzic. D. 10 Marca rozeydzie się rząd głowny oddawszy papiery i archiwa Landmanowi. Każda kommissya tego dnia zgromadzi się w stolicy swego kantonu, i uwiadomi o swem zgromadzeniu się prefekta. We 24 godzin po oświadczeniu prefekt odda akta w ręce kommissyi. W przypadku potrzeby nadzwyczaynego pełnomocnictwa udadzą się kommissye do Landmana. Do d. 15 Kwietnia konstytucya wszędzie będzie zaprowadzona. D. 1 Czerwca każdy kanton mianuie deputowanych na seym i onych instrukcyami opatrzy, a d. 1 Lipca zgromadzi się seym w stolicy dyrektoryalnego kantonu, gdzie aż do ukończenia prac swoich pozostanie. „ Te akta będące skutkiem długich naradzeń mężow słusznych i uczonych zdaią się połączac wszystkie środki zdolne do ustalenia pokoiu i szczęścia Szwaycarow. Skoro one powszechnie uskutkowane zostaną, woyska francuzkie grunt szwaycarski opuszczą. Uznaiemy tym aktem Szwaycaryą za mocarstwo udzielne, zaręczamy i gwarantuiemy iego rząd federalny i przyrzekamy każdemu kantonowi pomagać przeciwko wszelkim nieprzyiaciołom pokoiu, i utrzymywać związki przyiaźni, które od kilku wiekow między obiema narodami trwały &c. „

Z Konstantynopola d. 15. Stycznia.

Swita ambassadora francuzkiego składa się z 60 osób naywięcey tłumaczow. Jenerał Brune iuż miał konferencyą z Reyseffendym i w krotce otrzyma uroczystą audyencyą u Sułtana. Eskadra francuzka przywiozła 12 osób przeznaczonych na kommissarzy handlowych do rożnych miast tureckich, którzy za zezwoleniem Porty w krotce się na swe mieysca udadzą.

Lord Elgin iuż do Londynu odpłynął, a chociaż zapewnił o natychmiastnem wyyściu z

Egiptu woysk angielskich, z tem wszyſtkiem słychać, że ieszcze ze 4 mieſiące tam pozoſtaną poki ugoda z Beiami uskutecznioną nie zoſtanie.

Z Stuttardu d. 21. *Lutego.*

D. 16. t. m. umarł w zamku Ettenheim znany kardynał de Rohan, Xżę biskup Strazburski w 68 roku życia swego. Był on ſtryiem Xcia Henryka de Rohan Gueminie i Montbazan. Od 6 mieſięcy bawił ſię przy nim Xżę Enghien, wnuk Xcia Kondeusza. Przez iego śmierć zyskuie Margrabia Badeński na roczney pensyi 30,000 ryń.

Nasz Xżę wydał pod d. 14 patent względem tolerancyi dla nowych swoich poddanych, w którym oznaymuie, iż na żadną religią co do urzędow nie będzie wzgląd miany, tylko iedynie na zdatność. Wszyſtkie obrzędy rownych będą doznawały względow.

Z Bruxelli d. 17. *Lutego.*

Obez, który ma bydź założony między naszem miaſtem i Lowanium, pod czas podroży pierwszego konsula do Belgium, będzie rozłożony w rowninie Kortemberga o dwie mili od tuteyszego miaſta. Liczba woyska maiąca go składać, zdaie ſię bydź do 15,000 oznaczona. Na wzgorku będzie zrobiona twierdza z ziemi i armatami osadzona, którą armia w obrotach swoich formalnie oblegnie. Woyska przeznaczone do tego obozu wyruszą w przyszłym mieſiącu.

Kupcy antwerpscy dali dla prefekta obu Netow ob. Herbouville, zawdzięczaiąc iego ſtaranność o powiększenie handlu, wielką ucztę, na którey spełniano także zdrowie pierwszego konsula, iako przywrociciela żeglugi na Skaldzie, handlu i t. d.

Z Kolonii d. 16. *Lutego.*

Na końcu liſtu biskupa akwisgrańskiego, w którym pozwala swem dyecezanom ieść mięso cztery razy w tygodniu pod czas poſtu, znayduie ſię naſtępuiące rozporządzenie: " Zakazuiemy wszyſtkim plebanom i wszyſtkim Xdzom błogosławić małżeńſtwa pomiędzy osobami rozwiedzionymi, bez wyraźnego naszego zezwolenia, którego iednak nie damy bez okazania słusznych przyczyn.

Z Londynu d. 18. *Lutego.*

Jeszcze do tych czas nie wiemy, czyli Despard ze swemi wspołwinowaycami śmierć lub ułaskawienie otrzyma. Publiczność zabawiaią skargi przeciw twardemu z niemi poſtępowaniu, ale tych pogłosek wiara wyznaniem dozorcy więzień znieſiona zoſtała. Despard ma pokoy osobny i dobrze ogrzany, a reszta więźniów w 2ch izbach ſię znayduie. Krewni są do nich puszczani, ale nikt z ciekawych. Mowią, że Król ułaskawienie lub ſtracenie więźniów zda na pierwszego okręgowego sędziego, ponieważ zazwyczay zleca ſię sędzi okręgowemu, ażeby podług sumienia i obowiązków urzędu uskutecznił lub ułagodził wyrok śmierci, ponieważ nie ma konieczney przyczyny, ażeby Krol Jmć sam ſię miał tem trudnić. Małżonka półkownika Desparda odwiedza go co dziennie tak iak przed proceſſem. Inni więźniowie mogą także u ſiebie miewać swe żony i dzieci, a każdy więzień bierze co tydzień 17 szylingow i 6 pensow.

Dzienniki mowią, że lord Nelson i jenerał Clarke podali Królowi prozbę za Despardem. Do wielu też gabinetowych miniſtrow podał swe prozby Despard.

Połkownik Despard opisał swoie życie, które teraz wychodzi z druku.

Gazeta Nowoiorska (Newyork Adwertiser) mieści w sobie naſtępuiącą wiadomość: " Kapitan szalupy Selima przybyły po 21 dniowey żegludze z St. Domingo donoſi, że przy Leogano żegluga bardzo niebespieczna. Murzyni chwytaią wszyſtkie okręty i psuią

niedaiąc żadnego przytułku. Trzy amerykańskie ſtatki zoſtały od nich wzięte, a wszyscy na nich ludzie pod miecz poszli. Łódż przewoźnicza z Leogane do St. Marc zoſtała wzięta, a 44 osob na niey będących wycięto. Kobiety nie ludzkim spobem potracono. Nazaiutrz potem wzięli Francuzi łódź po zaciętym odporze, z 20 Murzynow 17 zginęło, a 3 pozoſtali byli do miaſta przywiedzeni, wściekłości ludu oddani, i deptaniem, kamieniami &c. zabici. Same nawet kobiety mszcząc ſię za płeć swoią deptały im po głowach aż do śmierci. Dwa tyſiące plantacyy około Port-Republicain zniszczono.

Liſt z Cap-Français pod 20 Grudnia, donoſi: że buntowników w gory zapędzono, i że teraz w Cap-Français zupełna spokoyność pannie. Od obięcia rządow przez jenerała Roszamba rzeczy inną wcale poſtać przybrały. Pozwolił on znowu przywozu suchych towarow, a d. 19 Grudnia wydał obwieszczenie w naſtępuiącey treści: "Wyrok jenerała zawiadowcy pod d. 15 Fruktydora pozwalaiący przywozu rożnych towarow na obcych okrętach do St. Domingo ponawia ſię z opłatą po 10 od 100. Cudzoziemcy mogą wszelkie towary wprowadzać, których powyższy wyrok nie zakazuie, i które opłacie po 20 od 100 podlegaią. — Przy przylądku Tiberon krążyło 11 liniowych angielskich okrętów wcelu uważania poruszeń floty francuzkiey na St. Domingo.

Na oſtatniey audyencyi miniſter portugalski margrabia de Souza miał wſtępną audyencyą.

Podług nayświeższych donieſień z Surynamu nowy hollenderski gubernator czyni wiele trudności angielskim i amerykańskim kupcom, i zaczyna przywracać dawne syſtema. Skoro Hollendrzy Eſſekwebę i Demerarę obięli, natychmiaſt handel z Rzepltą amerykań: powrócił do szrankow, w których był przed rokiem 1795, to ieſt niewolno nic z Eſſekweby i Demerary wyprowadzać iak tylko na hollenderskich okrętach. Gubernator hollenderski gdy ieszcze na wyspach powiewała angielska bandera przymuſił angielskich i amerykańskich kapitanow wyładować towary, które pobrali, i z próżnemi okrętami odpłynąć, co wielkie nieukontentowanie w Charleſtownie sprawiło.

Proces przeciw Pelletierowi o paszkwile na rząd francuzki, rozpocznie ſię w poniedziałek w sali weſtminſterskiey.

Gubernator indyyski napisał liſt pocieszaiący do krewnych ambaſſadora perskiego i posłał im opis iego zabicia. W tem oświadczeniu lorda Wellesleia pod d. 17 Sierpnia ieſt wyrażony mocny żal nad nieszczęśliwym przypadkiem ambaſſadora, który na świętym obowiązku ſtał ſię ofiarą, i oświadcza gubernator, że ten smutny wypadek nie powinien zrywać przyiaźni między rządem angielskim a Krolem Perskim. Wszyſtkie państwa azyatyckie były świadkami, iak troskliwie nasz rząd przyiaźń i alians z Persyą pielęgnował. Smierć ambaſſadora nie przeszkodziła tokowi intereſſow, w których był przysłany. Z tem oświadczeniem posłał lord Wellesley do krewnych ambaſſadorskich do Bombaiu zaufanego officyera, który dawniey był posłem W. Brytanii przy dworze perskim.

Admirał Rainier, który do tych czas w Indyach wschodnich flotą naszą dowodził, w krótce tu spodziewany.

D. 1 Lutego r. b. było podług urzędownego uwiadomienia w biegu angielskich 5 funtowych bankocetli za 12,374,530 f. szt., a 2 i 1 funtowych za 3,234,530 f. szt.

Dziſieyszy Xiążę Bedford darował tuteyszemu towarzyſtwu rolniczemu piękne marmurowe popierſie swego brata.

D. 10 t. m. na posiedzeniu towarzystwa krolew: oprocz rozprawy astronomiczney profesora kopenhagskiego Bugge czytano ieszcze wniosek Herszela, w którym dowodzi, że dobre teleskopy nie są podległe w pływowi wilgoci powietrza, i że postrzeżenia astronomiczne nawet podczas mgły czynić można.

W Marcu a naypoźniey w Kwietniu r. b. wyydzie u sławnego xięgarza Filipsa pierwszy tom życia jenerała Washingtona podług iego rękopisma. Wydaie ie P. Marschall W. Sędzia stanow ziednoczonych Ameryki, wielki niegdyś poufalec Washingtona, co wprzod przeyrzał sędzia Washington synowiec jenerała, i głowny iego dziedzic właściciel dobr w Mount Bernon. To dzieło będzie w 5 tomach in 8vo. i ma razem wyyśdź w Londynie i w Filadelfii.

P. Klarke w Kambrygdze powrociwszy z podroży do Grecyi przywiozł wiele skarbow literackich, a między innemi przepyszny rękopism dzieł Pl tona z Patmu, pisany w r. 896 ery chrześciańskiey: iest to nader szacowna osobliwość. P. Klarke poprzywoził także rękopisma mowcow ateńskich, i innych greckich pisarzy, którycheśmy dotych czas nieznali.

Wiele dziennikow oświadcza życzenie, ażeby Sydney Smit mogł zostać ambassadorem w Konstantynopolu.

Z Malty przybył statek Pikle z depeszami bardzo ważnemi.

W porcie dublińskim spaliły się 2 okręty, z których ieden londyński miał ładunku za 50,000 f. szt.

Hiszpański gubernator Luizyany odpisał gubernatorowi Misysypi postępek rządcy nowego Orleanu. Nie było zlecenia naymnieyszego w tey mierze od madryckiego rządu. Zamknięcie portu Amerykanom było skutkiem zniesienia się rządcy nowego Orleanu z urzędnikiem hawanskim w celu ztanienia mąki i innych towarow. Ten urzędnik podiął się opatrywać mąką Hawanę i stąd to wypadły te kroki.

Mowią o odmianach w admiralicyi. Lord St. Vincent przez te odmiany zrobił sobie wiele nieprzyiacioł.

W czasie ostatnich mrozow wielu ludzi pomarzło.

Z Ratysbony d. 21. Lutego.

Arcy kanclerz oświadczył deputacyi, że iest gotów przyiąć na siebie część pensyy duchownych. Podane od niego zasady maią bydź przyięte. Ma bydź zrobiony poczet członkow kapituł niemieckich. Wiele które beneficium czyniło &c., a piata część dochodu dawnego ma bydź każdemu płacona. Corocznie ma bydź rachunek seymowi składany.

Cesarskie pełnomocnictwo przystąpiło do uchwały wynadgrodzenia hrabiow reńskich. — Hr. Leyn naywięcey tracący żąda wynadgrodzenia 218,000 ryńskich.

Przybyli do Krakowa.

Dnia 8. Marca.

W. Tomasz Bi. zyński stoi pod Nr. 91 w mieście. — W. Fortunat S. rzyński stoi pod Nr. 482 w mieście. — W. Piotr Więckowski stoi pod Nr. 621 w mieście.

Dnia 9. Marca.

W. hrabia Herberstein maior Cesar. Krolew. regimentu pieszego Xcia de Ligne i W. Schmuker porucznik Cesarsko - Krolewsko regimentu pieszego barona de Beaulieu stoią na Stradomiu pod Nr. 16. — W. Franciszek de Hument porucznik C. K. regimentu 1go załogowego stoi w mieście pod Nr. 487. W. Kisielewski C. K. pułku Ułanow Xcia Szwarcenberga stoi pod Nr. 264 w mieście. — JPP. Ferdynand Ewald i Jan Ludwik Szulc kupcy Wrocławscy stoią w mieście pod Nr. 452.

Dnia 10. Marca.

JP de Brinken pełnomocnik państwa Dłuskich stoi pod Nr. 22 na stradomiu. JP. Ferdynand Giorgini kupiec z Warszawy do Rzymu iadący stoi na kleparzu pod Nr. 4. — JP. Ludwik Talleyrand Perigord goniec francuzki z Wiednia, idzie do Petersburga stoi pod Nr. 452 w mieście.

DODATEK

DO N^ru. 21.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 13. Marca 1803.

Niektore wiadomości o Indyanach Knisteańskich w połnocney Ameryce.

Liczny ten narod zamieszkuie wielką przestrzeń kraiu między rzeką S. Wawrzeńca, wielkich iezior północney Ameryki i Hutsonbay, aż do źrodła Utewy, wzdłuż zarzeki Winnig aż do podgornego ieziora na zachod, z północy zaś do twierdzy Churchill w nowey Wallis, do Jamesbay aż do brzegu Labrador na wschod, to iest od 265 stopnia długości od Grenvich, a 45 północney szerokości. — Ludzie ci są kształtni, silni, średniego wzrostu, miedzianego koloru, włosow czarnych, które opuszczaią lub strzygą iak do układu iakiey familii; brodę i włosy pocicie nayczęściey wyrywaią; oczy maią czarne, ogniste i bystre; rysy twarzy otwarte, i przyiemne; lubią się malować cynobrem, iako też niebieską, białą, szarą farbą i węglami. Ubior maią prosty i wygodny. Noszą zazwyczay opięte spodnie, szeroki aż na doł spadaiący sukienny lub skorzany fartuch, opiętą kamizelkę czyli koszulę aż do pasa, futrzaną czapkę z wiszącem u niey ogonem zwierzęcym, skorzane trzewiki, i na to wszystko wdziewaią skorzaną lub sukienną kapotę, którą rozmaicie maluią i rożnemi zwierzęcemi skorkami zdobią. U koszul i spodni, trzewikow i rękawic znayduią się kutasy, frandżle i inne dosyc gustowne ozdoby. Tych sukien nie zawsze iednak używaią i czasem pod czas naytęższego zimna lekko chodzą ubrani. Stroy głowy częstokroć składa się z ptasich pior, z zębow, kieł i rogow. Kobiecy stroy mało się od męzkiego rożni: noszą proste trzewiki pod kolanami podwięzywane, koszulę wiszącą od plec do kolan, a na niey spuszczony kołnierz z frandzlami pasem przypasany, rękawy z przodu zaszyte, w gorze na kształt skrzydeł otwarte, czapka pod brodą i z tyłu związana. Te stroie same sobie robią, rownie iako suknie dla mężczyzn. Włosy noszą albo rozpuszczone, albo z tyłu związane, albo nakoniec w warkocze poplecione. Z resztą są prozne, lubią europeyskie stroie, średniego wzrostu, rysow twarzy regularnych, iasnego koloru i są bezwątpienia naypięknieyszemi z Amerykanek. — Choroby są tam rzadkie; nayczęściey podlegaią płynom, które rownie iak biegunki i piersiowe choroby, które się także trafiaią, ziołami leczą. — Lud ten iest łagodny, rozmowny, szczery, wspaniały, gościnny, dobrego serca, a dzieci swoie nad miarę kochaiący. Oyciec uczy synow, matka corki. Między swoiemi i sąsiedzkiemi dziecmi nie czynią rożnicy, byle tylko były prawego łoża. Nieprawego łoża dzieci nazywaią te, które kobieta przed obraniem sobie męża na świat wyda. Czystość, rownie iak małżeńska wierność nie zdaią się bydź u nich pomiędzy cnoty policzone. Mieniaią się na żony na czas iakiś, i byłoby uchybieniem grzeczności, gdyby mąż żony swey gościowi nie ofiarował. Ale ieżeli żona dopuści się iakiey słabości bez pozwolenia męża, tedy bywa karana urznięciem nosa, włosow, a czasem i śmiercią. — Po śmierci żony musi się mąż z iey siostrą żenic, a nawet za iey życia może to zrobić. — Nienaturalna miłość trafia się także pomiędzy niemi.— Nowożeniec mieszka iako cudzoziemiec u ro-

dzicow swey żony, poki iego małżonka nię powiie dziecięcia; na ow czas należy do familii, a żona iego nazywa go oycem. — Mężczyzni trudnią się polowaniem, łowem ryb (do czego robią im kobiety sieci) i woyną. Kobiety żyią w podległości, odbywaią wszystkie trudne prace, robią suknie, sieci, wyprawiaią skory, noszą drzewo, wodę, gotuią iedzenie i pielęgnuią dzieci. Stąd pochodzi gubienie płodu, lub zaboystwo dziewcząt. — Pogrzeby zaczynaią się od palenia tytuniu, odbywaią się z żalem, a kończą się na uczcie. Na grobach składaią sprzęty zmarłego; zasłużonych i walecznych mężów wystawiaią ciała na widok publiczny, miewaią mowy i grob zdobią znakami iego pokolenia. Załoba zależy na obcięciu włosow, noszeniu łachmanów zamiast sukien, przekłowaniu ręki strzałą lub nożem, i czernieniu twarzy. Czasami muszą się nawet żony zmarłym mężom poświęcać.— Jeżeli iest powod do woyny, tedy naystarsi zwołuią lud i pytaią się o iego zdanie. Zaydzieli zgoda, naczelnik pokolenia oświadcza, iż w oznaczonym czasie będzie palił z świętey lulki; ma mowę o konieczności woyny, pozwala tym, którzy z nim idą także z niey palić i wyrusza z całem orszakiem. Częstokroć wiele pokoleń łączą się z sobą. — Lubią bankiety, robią ich po chorobach, postach, przy wielkich uroczystościach na wiosnę, iesień i t. d. Zaproszenie dzieie się na palenie z świętey lulki. Bywaią w ten czas psy poświęcane, do czego obieraią otwarte mieysce ogrodzone przy ieziorze lub rzece na drodze publiczney, ażeby każdy przechodzeń mogł do nich należeć. Należący do offiary, może coś z niey wziąść, ale zato musi co innego dadź. Prywatne offiary bywaią w chacie składane, gdzię zielone gałęzie rozpościeraią, lub przed zrobionem na to ołtarzem z ziemi. Bożek domowy iest około 8 calow wysoki obraz, piorami i kawałkami niebieskiego i czerwonego sukną obwiniony. Po nim bywa czepek przybrany piorami, kłami i t. d. naywięcey czczony. Offiaruiący wykłada z worka na materacu skręt tytuniu, rożne korzenie, lulkę i t. d. cybuch zaś kładzie na widelcach w ziemi utkwionych. Potem zwołuie swych przyiacioł, znaiomych, a czasem i kobiety i z wielkim nabożeństwem pali tytuń. Rozdmuchawszy on na wszystkie 4 części świata dym, wyłuszczywszy w mowie z podniesionemi oczyma w gorę powod nabożeństwa i odbywszy modlitwę, palą po nim goście. Pomocnik offiary oddaiąc iemu i przytomnym lulkę, za każdą razą podnosi ia trzy razy w gorę. Nakoniec offiaruiący żegna towarzystwo i dziękuie za dopomożenie. Przy każdey nabożney uroczystości palą zawsze z świętey lulki. Nikt także z zaproszonych nie może się wymowić, chyba żeby się pokalał przy nieczystey żonie. Poczynione w czasie uroczystości przyrzeczenia są u nich świątobliwie dochowane. — Zapraszaiąc się na biesiady rozsyłaią kiąki pior. lub kawałki drzewa. Zaproszeni nie zaniedbuią się stawić, przynosząc z sobą talerz i noż. Gospodarz przyymuie gości, zapala lulkę i roznoszą potrawy. W czasie iedzenia gospodarz przyśpiewuie przy bębnieniu lub klekotaniu. Kto pierwey zie ma wielki honor; czasem mało iedzący dzieli się z drugim. Przed iedzeniem rzucaią trochę potraw na ziemię lub na ogień w offiarze, a kości bywaią spalone. Porcye bywaią czasem nader wielkie, wszelako ziadaią ie przed zachodem słońca, lub za pozwoleniem gospodarza biorą do domu. Niekiedy kilku razem naczelnikow daią wielką ucztę, na którey tylko zimne daią potrawy, rozmawiaią i śpiewaią, od którey kobiety bywaią wyłączone, ale zato tańcuią i śpiewaia przed iedzącemi — Co do rachunku czasu, dzielą go na przebyte w podroży nocy, rok zaś na 12 miesięcy, które nazywaią od źwierząt, iak np. May żabim miesiącem i tem podbnie — Użytek wielu zioł znaią tylko lekarze, których czarownikami nazywaią, dla tego, że swoią sztukę taiemnicą pokrywaią. Enemy i laxatywy są u nich w używaniu. Operacye są u nich nader okrutne, zarzącemi węglami, rozpalonem żelazem &c. Do krwi puszczania używaią krzemini. Zabobony są u nich wielkie. Mgła nad iakim bagniskiem iest u nich duchem świeżo smarłego; ieżeli który z zmarłych nieodbierze wszystkiey własności do grobu i na grob, tedy pokaże się z fuzyą i noty nie ustąpi, poki zatrzymane rzeczy na offiarę bostwu oddane nię zostaną.

DONIESIENIA.

Dnia 24 miesiąca Marca r. b. będą 4 do Krakowskiey Propinacyi należące Kameralnę Szynkownie w tuteyszey C. K. Dobr Kameralnych Administracyi przez publiczną licytacyą naywięcey daiącemu zaarendowane. Prætium Fisci czyli pierwsza cena wywołuiąca iest:

a) Od Krol: Szynku w Ogrodzie - - - - 150 ryń.
b) Z gruntu Latarnia zwanego - - - - - 180
c) Z pierwszey szynkownie na Zamku - - - 110
d) Z drugiey detto na Zamku - - - - - 140

Życzący sobie teyże arendy nabyć maią się wzwyż wyznaczonym terminie o godzinie 9 zrana w C. K. dobr Kameralney administracyi na S. Jana Ulicy pod Nr. 486 (zaopatrzywszy się iednak 10tą częścią wadium) znaydować, gdzie oraz każdy licytant stosowne do tey arendy kondycye przeyrzec sobie może. Datt: w Krakowie d. 2 Marca 1803.

v. Textoris. Vinc: Logler.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey, oznaymuią tym Edyktem Panu Tadeuszowi Kwaśniewskiemu: że Pan Marcin Zawadzki u sądow tych, o summę 848 zł. pol. 18⅔ gr. (z oryginalney summy 956 zł. pol. 24 pochodzącą) z prowizyą i kosztem prawnym — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy w cale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduie się, onemuż P. Tadeuszowi Kwaśniewskiemu adwoka tuteyszego P. Męciszewskiego, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się, i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaia się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest w przeciągu 90 dni swą excepcyą podał, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tym wymienił i podług przepisow tych srzodkow prawa używał, które do swey obroney za nayskutecznieysze osądzi, gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

J. F. Krauss,
Chrastiański,
Brzorad.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 15. Grudnia 1802.
Bubna.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszemi wiadomo czyni, iż dnia 21go Marca r. b. o godzinie 9 zrana i następuiących rożne ruchomości, iako to: sprzęty domowe, suknie, robota snycerska, obrazy i t. d. po niegdy Antonim Gegenbauer pozostałe, więcey daiącemu za gotową zapłatę na ulicy S. Jana pod Nr. 482 sprzedawane będą. —— Ochotę kupienia co maiący, raczą się na wyżey oznaczonym czasie i mieyscu znaydować.

Drdacki.
Gollmayer.
T. Krzyżanowski,
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krak.
Dnia 17 Lutego 1803.
Hohn.

C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Gallicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Tadeuszowi Kwaśniewskiemu; że Pan Marcin Zawadzki u sądow tych — o zapłacenie summy 8000 zł. pol. z prowizyą i kosztem prawnym, z oryginalney summy 9000 zł. pol. pochodzącey — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość, wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości, gdzie on zostaie, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Panu Tadeuszowi Kwaśniewskiemu adwokata tuteyszego P. Męciszewskiego, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne wydaney, rozpocznie się, i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym, to iest w przeciągu 90 dni swą excepcyą podał, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i

podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

J. Krauss.
Chrastiański.
Brzorad.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Galicyi zachodniey.
W Krakowie dnia 15 *Grudnia* 1802.
Bubna.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszemi podaie do wiadomości, iż rzeczy ruchome niegdy Michała Lipnickiego iako to w złocie, srebrze, cynie, mosiądzu, miedzi, koralach, pościeli domowych sprzętach dnia 17 Marca r. b. o godzinie 9 i następuiących więcey daiącemu, za gotową zapłatę na ulicy Grodzkiey pod Nr. 204 sprzedawane będą.

Ochotę więc kupienia co z pomienionych rzeczy maiący, maią się na wyznaczonym czasie i mieyscu znaydować.

Drdacki.
Gollmayer.
Krzyżanowski.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 11 *Lutego* 1802 *roku.*
Hohn.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Tadeuszowi Kwaśniewskiemu: że Pan Marcin Ławicki u Sądow tych o zapłacenie summy 2904 *zł. pol. (z summy oryginalney* 3267 *zł. pol. iako prowizyi od summy* 6400 *zł. pol. kapitalney pochodzącey) z prowizyią i kosztem prawnym, żałobę na niego podał i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił.*

Gdy zaś Sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Panu Tadeuszowi Kwaśniewskiemu adwokata tuteyszego P. Mecissewskiego, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym procefs ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. Państwa dziedziczne przepisaney, rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest: w przeciągu 90 dni swą excepcyą podał, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym przypadku wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. Praw przypisać musiał.

J. F. Krauss.
Chrastiański.
Brzorad.

Z Rady C. K. Sądów Szlachckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 15 *Grudnia* 1802 *roku.*
Bubna.

Cesarsko-Krolewskie Gubernium Galicyi Zachodniey uwiadomia dwie corki, i dziedziczki zeszłego obywatela Wolbromskiego Augustyna Janika, Rozalią, (po nazwisku męża Szybulską) i Theresę, ieszcze w roku 1801 za granice wyszłe, a dotąd niepowracaiące, ani o przyczynie swego bawienia niedonoszące, ażeby w przeciągu 4 miesięcy od ogłoszenia nimieyszego wezwania powrociły, lub oczekiwały postąpienia z sobą iako z emigrantami podług przepisu prawa. W Krakowie dnia 1go Lutego 1803.

(Przy dzisieyszey Gazecie znayduie się drugi dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 21.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 13. Marca 1803.

DONIESIENIA.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Tadeuszowi Kwaśniewskiemu: że Pan Marcin Zawadzki u sądow tych — o zapłacenie 16,000 zł. pol. — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości, gdzie obżałowany zostaie, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Tadeuszowi Kwaśniewskiemu adwokata tuteyszego Pana Męciszewskiego, z iego szkodą i kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne wydaney rozpocznie się i ukończony będzie, on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem napomina się ażeby w przeciągu 90 dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swoiego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

J. F. Krauss.
Chrastianski.
Brzorad.

Z Rady Ces. Krol, sądow szlacheckich Galicyi zachodniey.
Dan w Krakowie dnia 23 Grudnia 1802.
Sterneck.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Tadeuszowi Kwaśniewskiemu: że Pan Marcin Zawadzki u sądow tych — o oddanie rzeczy ruchomych i dokumentow — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie obżałowany zostaie, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, iemuż Tadeuszowi Kwaśniewskiemu adwokata tuteyszego P. Męciszewskiego, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w przeciągu 90dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

J. F. Krauss.
Chrastiański.
Brzorad.

Z Rady C. K. sądów Szlacheckich Krakowkich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 23. Grudnia 1802 roku.
Sterneck.

Na dniu 20 Aprilla b. roku 1803 o 9tey godzinie zrana w tuteyszey C. K. Niepołomskiey dyrekcyi kancelaryi w tymże państwie Niepołomskim znayduiące się lasowe Łąki na 3 lata to iest od S. J zego 1803 aż do tegoż 1806 w arendę puszczone zostaną.

Ochotę maiących arendowania zaprasza się na spomniony dzień, godzinę i mieysce, którzy oraz ale z vadium podług ninieyszey konsygnacyi nad do zalicydowania obraną łąkę opatrzeni bydź maią.

Nrus Cur.	Nazwisko Łąd.	Cena Fiskalna Ryń.	kr.	—	Vadium Ryń.	kr.	
1	Pod Kopcem	10	—	—	1	—	
2	Gaczki	32	45	—	3	18.	
3	Hebdowka	23	—	—	2	18.	
4	Plebańska	4	18	—	—	25.	
5	—— Trelina	17	30	—	1	45.	
6	—— Brzyska	10	—	—	1	—	
7	Wzory	20	—	—	2	—	
8	Skrzynka	12	30	—	1	15.	
9	Zakorycie	29	45	—	3	—	
10	Kiszeczyńska	23	—	—	2	18.	
11	Gemczinska	28	45	—	2	54.	
12	Machniowka	25	—	—	2	30.	
13	Ottok	40	—	—	4	—	
14	Gałka	8	30	—	—	51.	
15	Grądzik i Racik	93	30	—	9	21.	
16	Za Drwinią	—	—	—	—	—	Dla lasu zatrzymane.
17	Powroznikowa	8	—	—	—	48.	
18	Jaiecznik	10	30	—	1	3.	
19	Bania pod Charabasem	6	30	—	—	39.	
20	Zadole	15	15	—	1	30.	
21	Zwierzeniec	15	15	—	1	30.	
22	Zagolice wielkie	16	15	—	1	36.	
23	Zagrzybowice Zarabie &c.	—	—	—	—	—	Zostaie przy lesie.
24	Pod kapustą okrayki	4	—	—	—	24.	
25	Zagolice małe	6	45	—	—	42.	
26	Przy Szymonie Bozku	12	45	—	1	18.	
27	Za Charabaszem	32	45	—	3	18.	
28	Przy Chwalczowie Bania	16	15	—	1	36.	
29	Wilkoszowa Olszyna	14	15	—	1	27.	
30	Bagienka wielka	—	—	—	—	—	Zostaie *pro Ærario.*
31	Zatonia	22	30	—	2	15.	
32	Łazienka	112	30	—	11	15.	
33	Nieczciecie	40	15	—	4	—	
34	Kobiela wielka	—	—	—	—	—	} *pro Ærario.*
35	detto mała	—	—	—	—	—	}
36	Gradowa	3	$7\frac{4}{8}$	—	—	18.	
37	Łuciska	11	—	—	1	6.	
38	Łączka Damiańska	22	15	—	2	15.	
39	Wielka olszyna Czaplińska	12	30	—	1	15.	
40	Łaty przy Damianice	22	—	—	2	12.	
41	Pod Chwalezowem przy Dziewinie	15	—	—	1	30.	
42	Bełzek detto	7	—	—	—	42.	
43	Na Rudach pod Pagurkami	15	—	—	1	30.	
44	Pod Depłuchem	14	30	—	1	24.	
45	— Skurą	15	—	—	1	30.	
46	Korcelina	33	30	—	3	21.	
47	Rucisko	40	—	—	4	—	
48	Trawnickie wikliny	19	15	—	2	—	

49 w Boguckich wielkich olszynach-	90	41	—	9	—
50 Smigna - - - - - -	20	30	—	2	3.
51 Między Xiężnym Dębnikiem -	6	—	—	—	36.
52 Około detto - - -	4	—	—	—	24.
53 Pod Smigną - - - -	11	—	—	1	6.
54 Na Oſtrem - - - -	8	45	—	—	51.
55 Przy Antoniego Wilkosza Łące-	14	45	—	1	27.
56 Przy ſtarey Lipowey Porembie -	5	15	—	—	30.
57 Nizina przy Porembie Pieczysko -	15	—	—	1	30.
58 Między Lipową Porębą - -	8	—	—	—	48.
59 Przy Kraynei Łące - - -	11	15	—	1	6.

Uwagi aredowania uwiadomią ſię przed licytacyą wszyſtkim zgromadzonym licytowania ochotnikom, które mogą codziennie w tuteyszey dyrekcyi kancelaryi przeyźreć.

Z C. K. Niepołomskiey Dyrekcyi. Dnia 20 Grudnia 1802.

Krommer.

Magiſtrat Miaſta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszemi podaie do wiadomości, iż rzeczy ruchome, w srebrze, mosiądzu, cynie, miedzi, żelazie, naczyniach faiansowysh, szkle sukniach, i rozmaitych domowych sprzętaah, po niegdy Maryannie 1go małżeńſtwa Zakulski powtorniego zaś Michalczewskiey pozoſtałe, dnia 28 Marca r. b. o godzinie 9 zrana i naſtępuiących więcey daiącemu za gotową zapłatą na Kazimierzu w kamienicy pod Nr. 102 sprzedawane będą. — Ktoby miał ochotę nabycia co z pomienionych rzeczy ma ſię na wyżey oznaczonym czasie i mieyscu znaydować.

Drdacki.
Gollmayer.
Krzyżanowski.
Hirschberg.

Z Rady Magiſtratu C. K. Miaſta Stołecznego Krakowa.
Dnia 25. *Lutego* 1802.

Hohn.

Magiſtrat Miaſta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszym obwieszczeniem Jana Fontana za granicą w Warszawie w Pruſſach południowych mieszkaiącego, uwiadomia że Kajetan Sobieniowski do tuteyszego magiſtratu na przeciw niemu w sprawie wzaiemney o zapłacenie summy 2,656 zł. pol. z prowizyą z niesłusznego przyaresztowania pochodzącey prożbę podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga błagał.

Gdy atoli magiſtrat tenże dla iego nieznaydowania ſię w C. K. kraiach onemuż tu w mieyscu mieszkaiącego adwokata JP. prawa oboyga doktora Liebicha z iego kosztem i niebespieczeńſtwem za zaſtępcą naznaczył, z ktorym także spór oznaczony ſtosownie do przepisu dla C. K. kraiow uſtawy sądowey rozpocznie ſię i ukończony będzie, on przeto ninieyszym obwieszczeniem tym kończem napomina ſię, ażeby w przeciągu dni 90 sam w tym sądzie ſtanął, albo ieżeli ma iakowe prawa swego dowody, te zaſtępcy wyznaczonemu w czesnie przesłał, lub nakoniec innego zaſtępcę sobie obrał, tego tuteyszemu sądowi wymienił i podług przepisu tych środkow prawa używał, ktore do swoiey obrony za nayskutecznieysze sądzi; gdyż w przeciwnym razie, wszelką niedogodność z iego zaniedbania wypaść mogącą, samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać winien był.

Drdacki.
Gollmayer.
Krzyżanowski.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecz: Krakowa.
Dnia 4. Lutego 1803.

Hohn.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Tadeuszowi Kwaśniewskiemu: że Pan Marcin Zawadzki u sądow tych, o złożenie rachunku ze wszyſtkich prowentow dóbr Podolany od dnia 27 Października 1768 do 1791 roku — żałobę na niego podał i opomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości, gdzie obżałowany zoſtaie lub czy wcale w C.

)2(

K. państwach dziedzicznych znayduie się, iemuż Tadeuszowi Kwaśniewskiemu adwokata tuteyszego P. Męciszewskiego, z iego szkodą, i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się, i ukonczony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym koncem upomina się, ażeby w przeciągu 90 dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi, gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

J. F. Krauss.
Chrastianski.
Brzorad.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey
W Krakowie dnia 23 Grudnia 1802.
Sterneck.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Teodorowi Staniewskiemu: że Pan Jan Chrzciciel Bystrzanowski imieniem swey małżonki Maryanny Bystrzanowski u sądów tych — o powrocenie pierścienia dyamentowego, lub zapłacenie 75 czer. zł. — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, nie maiac wiadomości gdzie on zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Panu Staniewskiemu adwokata tuteyszego P. Bienkiewicza z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne wydaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest w przeciągu 90 dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług piewu C. K. praw, przypisać był winien.

J. F. Krauss.
Chrastiański.
Brzorad.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 22. Grudnia 1802 roku.
Bubna

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey uwiadomiaią niniejszym Edyktem Panow Michała, Dominika i Jakóba Xżąt Radziwiłow, iż Panowie Paweł i Józef Bielińscy naprzeciw nim względem 7600 zł. pol. c. s. c. żałobę na wzaiem podali, i sądowey pomocy dopraszali sie.

Gdy zaś sądy tuteysze dla niewiadomości o ich zamieszkania mieyscu, tuteyszego sądowego adwokata Pana Reynbergera im za obrońcę z ich kosztem i niebespieczeństwem ustanowiły, z którym też i sprawa rozpoczeta stosownie do ustanowionych dla Gallicyi zachodniey przepisów sądowych rozpoznaną, i ukończona zostanie, oni więc niniejszym Edyktem się upominaią, aby w przeciągu dni 90 do odpowiedzi się stawili, i ustanowionemu sobie obrońcy dowody prawa swego oddali, lub innego sobie adwokata za obrońcę wybrali, tego sądom tuteyszym wymienili i tych podług prawa użyli środkow, które do obrony swey sprawy nayskutecznieyszemi bydź osądzą, czego gdyby nieuczynili i sprawę swą zaniedbali szkodę może iaką ztąd wyniknąć mogącą, samiby sobie przypisać musieli.

Dan w Lublinie dnia 17 Listopada 1802.

Gołaszewski.
Purtscher.
Münich. *Z Rady C. K. sądow Szlach. Lubelskich Galicyi Zachod.*
Sahaneck.

Wezwanie Cesarsko-Krolewskie Gubernium Galicyi Zachodniey uwiadomia bywszego posseslora adwokacyi Starościeńskiey Klimkowa Antoniego Borowskiego ieszcze w roku 1802 za granicę wyszłego, a dotąd niepowracaiącego, ani o przyczynie swego bawienia nie donoszącego, ażeby w przeciągu 4 miesięcy od ogłoszenia ninieyszego wezwania powrocił, lub oczekiwał postąpienia z sobą iako z emigrantem podług przepisu prawa. — W Krakowie d. 15 Stycznia 1803.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey, oznaymuią tym Edyktem Panom Xaweremu, Gabryelowi i Felixowi Turskim braciom, Teodozyi Turski i Jozefowi Kietczewskiemu ś. p. Felixa Turskiego Biskupa Krakowskiego Sukcessorom przez Testamentt ustanowionym: że Przewielebny X. Michał Sołtyk Dziekan Katedralny Krakowski u Sądow tych — o zapłacenie summy 5000 zł. pol. z prowizyą i kosztem prawnym — żałobę na nich podał, i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości, gdzie oni zostaią, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znayduią się, onymże pozwanym adwokata tuteyszego Pana Osławskiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest: w przeciągu 90 dni, albo sami stanęli, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tuteyszym wymienili i podług przepisu tych środkow prawa używali, ktore do swey obrony za nayskutecznieysze osądzą; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie, podług opiewu C. K. Praw, przypisać winni byli.

J. F. Krauss.
Chrastianski.
Brzorad.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 22. Grudnia 1802.
Bubna.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Tadeuszowi Kwaśniewskiemu, że Pan Marcin Zawadzki u Sądow tych o zapłacenie summy 7111 zł. pol. 3 gro. z oryginalney summy 8000 zł. pol. pochodzącey, żałobę na niego podał, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś Sądy te, niemaiąc wiadomości, gdzie obżałowany zostaie, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzi: znayduie się, onemuż Tadeuszowi Kwaśniewskiemu adwokata tuteyszego P. Męciszewskiego z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym process ten stosownie do przepisu ustawy sądowey na C. K. Państwa dziedziczne wydaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się, ażeby w przeciągu 90 dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, ktore do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. Praw, przypisać był winien.

J. F. Kraus.
Chrastiański.
Brzorad.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Gallicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 23. Grudnia 1802 roku.
Sterneck.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Xaweremu Bratkowskiemu; że Pani Maryanna z Moszyńskich Dembińska, własnym i Dziatek swych małoletnich po ś. p. Ignacym Dembińskim pozostałych imieniem, u sądow tych — o zapłacenie summy 4722 czer. zło. 4 zł. pol. tudzież dodatkowey 1500 zł. pol. od roku 1782 corocznie rachować się maiącey, z prowizyą i kosztem prawnym — żałobę na niego podała i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosiła.

Gdy zaś sądy te nie maię wiadomości gdzie on zostaie lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż P. Xaweremu Bratkowskiemu adwokata tuteyszego P. Męciszewskiego, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. Państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby dnia 13 Kwietnia 1803 roku sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił i podług przepisu tych srodkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K praw, przypisać był winnien.

Pod niebytność JW, Prezesa.

J. F. Krauß.

Chrastiański.

Brzorad.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 8 Lutego 1803 roku

Bubna.

C. K. Sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey uwiadamiaią tym Edyktem JOO. Dominika, Michała i Jakuba braci Xiążąt Radziwiłow, że UUr. Paweł i Jozef Bielińscy przeciwko nim o summę 7339 zł. pol. c. s. c. załobę na wzaiem do Sądow tuteyszych podali, i pomocy sądowey dopraszali się.

Gdy zaś Sądy tuteysze dla niewiadomości ich zamieszkania tuteyszego sądowego adwokata w osobie Ur. Reynbergera za obrońcę z ich szkodą i niebespieczeństwem im ustanowiły, z którym taż rozpoczęta Sprawa podług przepisanych dla Gallicyi Zachodniey Sądowych ustaw prowadzona i ukończona będzie: upominaią się więc niniejszym Edyktem, aby w przeciągu dni 90 do odpowiedzi stawili się, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddali, lub innego sobie patrona obrali, i tego Sądowi wymienili, oraz wszelkich tych prawnych użyli krokow, które do obrony Sprawy swey nayskutecznieyszemi osądzą, inaczey albowiem gdyby tego nieczyniąc swą zaniedbali Sprawę, samiby sobie wyniknąć stąd mogące szkody przypisać byli winnemi.

Dan w Lublinie dnia 17. Listopada 1802 roku.

Gołaszewski.

Gruszecki.

Munch.

Z Rady C. K. Sądow Slach: Lubel: Galicyi Zachodniey

Sahaneck.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Gallicyi Zachodniey uwiadamiaią niniejszym Edyktem JOO. Michała, Dominika i Jakoba Xiążąt Radziwiłłow: iż Panowie Paweł i Jozef bracia Bielińscy przeciwko nim o summę 8435 zł. pol. 14 gr. c. s. c. nawzaiem do Sądów tuteyszych załobę podali, i pomocy sądowey dopraszali się.

Przeto Sądy te dla ich niewiadomego zamieszkania, tuteyszego sądowego adwokata Ur. Reynbergera im za obrońcę z ich szkodą i niebezpieczeństwem ustanowiły, z którym też Sprawa rozpoczęta, podług przepisanego dla Gallicyi Zachodniey sądowego rozporządzenia, prowadzona, i ukończona będzie; napominaią się oni niniejszym Edyktem aby w 90 dniach do odpowiedzi się stawili, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddali, lub innego sobie patrona obrali, i tego sądowi wymienili, i oraz tych podług prawa używali krokow, które się do obrony swey Sprawy pożytecznemi bydź zdaią gdyby bowiem tego nieuczynili, i swą zaniedbali sprawę, samiby sobie szkodę może iaką stąd wynikaiącą przypisać winni byli.

Dan w Lublinie d. 17. Listopada 1802. roku.

Gołaszewski.

Gruszecki.

Munch.

Z Rady C. K. Sąd: Szlach: Lubel: Galicyi Zachodniey

Sahaneck.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey uwiadomiaią ninieyszym Edyktem Panow Michała, Dominika i Jakoba Xiążąt Radziwiłłow, iż Panowie Paweł i Jozef Bielinscy naprzeciw nim względem 6333 zł. pol. e s. c: żałobę nawzaiem podali i sądowey pomocy dopraszali się.

Gdy zaś Sądy tuteysze dla niewiadomości o ich zamieszkania mieyscu, tuteyszego sądowego adwokata Pana Reynbergera im za obrońcę z ich kosztem i niebezpieczeństwem postanowiły, z ktòrym też sprawa rozpoczęta stosownie do ustanowionych dla Galicyi Zachodniey przepisow sądowych rozpoznaną i ukończoną zostanie. Oni więc ninieyszym Edyktem się napominaią aby w przeciągu dni 90 do odpowiedzi się stawili, i ustanowionemu sobie obrońcy dowody prawa swego oddali, lub innego sobie adwokata za obrońcę wybrali tego Sądom tuteyszym wymienili, i tych podług prawa użyli środkow, ktòre do obrony swey Sprawy nay skutecznieyszemi bydź sądzą, czego gdyby nieuczynili, i sprawę swą zaniedbali, szkodę może iaką ztąd wyniknąć mogącą, samiby sobie przypisać musieli. Dan w Lublinie d. 17. Listopada 1802.

Gołaszewski.
Gruszecki.
Münch.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.
Sahaneck.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Gallicyi Zachodniey uwiadomiaią ninieyszym Edyktem JOO. Michała, Dominika i Jakoba Xiążąt Radziwiłow, iż Panowie Paweł i Jozef Bielińscy przeciw nim o summę 43,867 zł. pol. rekonwencyonalną do Sądow tuteyszych załobę podali, i pomocy sądowey dopraszali się.

Gdy zaś też Sądy dla ich niewiadomości mieszkania im tuteyszego sądowego adwokata Pana Reynbergera za obrońcę z ich szkodą i niebezpieczeństwem ustanowiły, z ktorym też sprawa rozpoczęta podług przepisanego dla Gallicyi Zachodniey sądowego porządku prowadzona, i ukończona będzie; oni przeto napominaią się ninieyszym Edyktem: aby w 90 dniach do excydowania stawili się i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddali, lub innego sobie patrona obrali, i tego Sądom tym wymienili, oraz tych podług prawa użyli kroków, które się do obrony swey sprawy pożytecznemi bydź zdaią, gdyby bowiem tego nieuczynili, i swą sprawę zaniebali samiby sobie szkodę może iaką ztąd wynikaiącą przypisać winni byli.

Dan w Lublinie dnia 15. Grudnia 1802.

Gołaszewski.
Purtscher.
Münch.

Z Rady C. K. Sądow Szlachec. Lubelskich Galicyi Zachod:
Sahaneck.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey uwiadomiaią ninieyszym Edyktem JW. Katarzynę Hrabinę Platerową i JO. Xżnę Ludwikę Lubomirską, iż Ur. Jan Węgiński o zapłacenie summy 15,000 zł. pol. w złocie z prawizyami do Sądow tuteyszych żałobę na nie podał, i pomocy sądowey dopraszał się.

Gdy zaś też Sądy dla niewiadomości stałego ich zamieszkania, im tuteyszego sądowego adwokata Ur. Kretowicza za obrońcę z ich szkodą i niebezpieczeństwem ustanowiły i z tem Sprawa podług przepisanego dla Galicyi Zachodniey Sądowego porządku prawadzoną i ukończoną będzie, zaczem napominaią się one ninieyszym Edyktem, aby w przeciągu dni 90 do odpowiedzi stawiły się, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddały, lub innego sobie patrona obrały i Sądowi temu wymieniły, oraz wszelkich tych podług prawa użyły kroków, które do obrony swey naypożyteczenieyszemi osądzą; w nieuskutecznieniu albowiem tego, i zaniedbaniu swey Sprawy samoby sobie wyniknąć mogące ztąd szkody przypisać były winne.

Dan w Lublinie dnia 28 Sierpnia 1802 Roku.

Gołaszewski.
Wrabetz.
Münch.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey
Sahaneck.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa, ninieyszem obwieszczeniem komu na tem zależy wiadomo czyni: iż na żądanie prawem pokonywaiącego, żyda Efraima Katz na zaspokoienie długu 500 zł. pol. połowa domu i ogrodu, prawem pokonanego Jacka Swieszkiewicza w wydziale III. pod Nr. 59 leżącego ryn. 161 kr. 45½ oszacowanego dnia 31 Marca r. b. o godzinie 9 zrana tu w Sądzie przez publiczną licytacyą sprzedawana będzie.

Ktoby sobie go życzył nabyć, ma się na wyżey oznaczonym czasie i mieyscu znaydować. Wierzyciele zaś prawo zastawu nań maiący napominaią się, ażeby nie oczekuiąc osobnych w tey mierze przywołań praw swoich podczas licytacyi pilnowali, inaczey ktoby się podczas teyże licytacyi niezgłosił, żaden więcey na niego co do podziału szacunkowey summy miany nie będzie wzgląd.

Drdacki.
Gollmayer.
Krzyżanowski.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 11 Lutego 1803. roku.
Plinta.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa, ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni: iż dom niegdy Mikołaia Szydorzewskiego w wydziale II. Miasta tego pod Nr. 87 leżący, Sądownie ryń. 1778 kr. 12 oszacowany na żądanie sukcessorów niegdy Jana Choroszewicza, prawem zwyciężaiących, na zaspokoienie summy przysądzoney, dla nie uskutecznioney onegoż na terminie 13 Stycznia r. b. przez niestawienie się kupiciełów licytacyi na drugim terminie to iest d. 24 Marca r. b. o godzinie 3 po południu tu w Sądzie przez publiczną licytacyą sprzedawany będzie. Ochotę przeto kupienia go maiący, którym kondycye sprzedaży w Registraturze przeyrzeć wolność się daie, raczą się na wyżey oznaczonym czasie i mieyscu znaydować. Wierzyciele zaś prawo zastawu nań maiący napominaią się, ażeby nie oczekuiąc osobnych w tey mierze powołań praw swoich pilnowali, inaczey ktoby się z swoiemi pretensyami pod czas licytacyi nie zgłosił, żaden więcey na niego, co do podziału szacunkowey summy wzgląd miany nie będzie.

Drdacki.
Golmayer.
Krzyżanowski.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 11. Lutego 1803.
Kozłowski.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Gallicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Antoniemu Otffinowskiemu, Jozefie Otffinowskiey, Janowi Błeszyńskiemu, których mieysce mieszkania nie iest wiadome, że Katarzyna z Remiszewskich Kleczyńska dnia 29 Czerwca 1796 roku umarła i onychże wzmiankowanych Sukcessorów zostawiła. Oni przeto Edyktem ninieyszym wzywaią się ażeby stosownie do § 624 i 627 Części II. Prawa cywilnego przed upłynieniem 3 letniego terminu to iest aż do ostatniego Grudnia 1804 roku w tuteyszych C. K. Sądach Szlacheckich dołączaiąc legitymacyą zgłosili się i względem objęcia maiątku po wspomnioney Katarzynie Kleczyńskiey pozostałego, z dobrodzieystwem lub też bez dobrodzieystwa inwentarza deklaracyą podali gdyż inaczey ta substancya do wzwyż wyrażonego terminu sądowey Administracyi podległa porządkiem prawem przepisanym pertraktowana będzie. W Krakowie d. 28 Paźdz. 1801.

Jozef de Nikorowicz.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Krakowskich Gal. Zachodniey.
Brzorad.